

***Sygn. akt I ACa 1034/15***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska (spr.)

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński

SA Marzena Konsek - Bitkowska

Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Szyszka

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. i K. C. (1)

przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych z siedzibą w W.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda A. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 lutego 2015 r., sygn. akt I C 669/13

**1. oddala apelację;**

**2. nie obciąża powoda A. C. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego.**

Maciej Dobrzyński Beata Byszewska Marzena Konsek – Bitkowska

Sygn. akt I ACa 1034/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 czerwca 2013 roku powodowie A. C. i K. C. (1) wnieśli o ustalenie, iż przysługuje im prawo pierwszeństwa kupna nieruchomości rolnej, położonej w R., obejmującej działkę o nr ewidencyjnym (...) zapisaną w księdze wieczystej KW nr (...) oraz zasądzenie od pozwanej – Agencji Nieruchomości Rolnych solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana – Agencja Nieruchomości Rolnych, Oddział Terenowy w B., wniosła o oddalenie powództwa w całości, obciążenie kosztami postępowania solidarnie powodów, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, odstąpił od obciążenia powodów obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz strony pozwanej oraz nieuiszczoną w części przez powodów opłatę od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powodowie, zgodnie z postanowieniem z dnia 20 marca 1964 roku Sądu Powiatowego w W., zostali uznani, wspólnie z matką – M. D. (1), spadkobiercami po zmarłym dnia 23 sierpnia 1941 roku K. C. (2). W skład masy spadkowej wchodziło gospodarstwo rolne położone w R.. W wyniku zadłużenia gospodarstwa, postanowieniem z dnia 14 stycznia 1961 roku Sądu Powiatowego w W., nieruchomości została obciążona hipoteką przymusową.

Aktami notarialnymi z dnia 20 września 1961 roku oraz z dnia 23 września 1964 roku powodowie - K. C. (1) i A. C. oraz ich matka – M. D. (2), zrzekli się nieodpłatnie na rzecz Skarbu Państwa gospodarstwa.

Aktualnie nieruchomości, w wyniku podziału na działki o numerach (...) znajduje się we własności Skarbu Państwa – Agencji Nieruchomości Rolnych (działka nr (...)) oraz osoby prywatnej (działka nr (...)).

W okresie luty – maj 2012 roku powodowie oraz pozwana Agencja Nieruchomości Rolnych prowadzili korespondencję w zakresie uznania prawa pierwszeństwa kupna przez powodów, jako byłych właścicieli, spornej nieruchomości. Pozwana nie uznała roszczenia powodów.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę roszczenia powodów stanowił przepis art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2007 r., nr 231, poz. 2128 ze zm.). W myśl powołanego przepisu pierwszeństwo zakupu nieruchomości Zasobu przysługuje byłemu właścicielowi zbywanej nieruchomości lub jej spadkobiercom, jeżeli nieruchomości została przejęta na rzecz Skarbu Państwa przed dniem 1 stycznia 1992 roku.

Sąd Okręgowy podniósł, że w przedmiotowej sprawie nie stanowiły sporu okoliczności następstwa prawnego powodów i tego, że są oni spadkobiercami poprzedniego właściciela spornej nieruchomości. Nie była kwestionowana także okoliczność własności K. C. (2) – ojca powodów. Kwestią, jaka pozostała do rozstrzygnięcia, była okoliczność przejęcia nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Pojęcie „przejęcie” było poddane wielokrotnej analizie przez orzecznictwo sądów powszechnych oraz Trybunał Konstytucyjny. Choć analiza ta przebiegła na gruncie przepisu art. 23 ust. 4 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm.), zachowuje ona aktualność także w stosunku do przepisu art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2007 r., nr 231, poz. 2128 ze zm.), bowiem zakres obu przepisów jest podobny.

Sąd Okręgowy wskazał, że jak wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu swej uchwały z dnia 18 czerwca 1996 roku, sygnatura akt: W.19/95 (OTK 1996, nr 3/6 poz. 25), zasada pierwszeństwa, wyrażona w art. 23 ust. 4 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości "służy ochronie słusznym interesom osób, które dawniej pozbawiano ich praw do nieruchomości". Jak dalej stwierdził Trybunał Konstytucyjny, w pojęciu "przejęcia na rzecz Skarbu Państwa" kryją się różne zdarzenia prawne, wszystkie jednak przykłady zawierają w sobie jeden wspólny element: przymusowe odjęcie prawa własności, nawet wówczas, gdy formalnie odbywało się to na gruncie prawa cywilnego, jak "wykonanie roszczenia o przeniesienie własności". Podsumowując, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że sformułowanie użyte w art. 23 ust. 4 cytowanej ustawy "obejmuje grunty, które w latach 1944- 1990 przechodziły - z mocy samego prawa, na podstawie orzeczeń sądowych, aktów administracyjnych lub zdarzeń cywilnoprawnych - na własność Skarbu Państwa (...)". Nie można jednak zapominać, że mówiąc o zdarzeniach cywilnoprawnych, Trybunał ma na myśli zdarzenia zagrożone przymusem państwowym.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że analizę pojęcia „przejęcie” przeprowadził także Sąd Najwyższy – wyrok z dnia 3 września 2003 roku, II CKN 417/01, w którym stwierdził, iż „element wyboru, przed którym powódka została postawiona, tzn. zawarcie umowy lub wydanie decyzji wywłaszczeniowej, nie przesądza o dokonaniu "przejęcia" nieruchomości. (...) Decydującego znaczenia nie sposób przy tym przywiązywać wyłącznie do subiektywnych odczuć właściciela (zbywcy) nieruchomości.”

W ocenie Sądu Okręgowego w tej sprawie powodowie, wraz z matką, na mocy aktów notarialnych, zrzekli się, nieodpłatnie, prawa własności gospodarstwa na rzecz Skarbu Państwa. Oświadczenia złożone w aktach notarialnych: nr (...) oraz nr (...) nie były przez powodów podważane. Nie było to, zdaniem Sądu Okręgowego, przejęcie przez Skarb Państwa, a z dobrowolne przekazanie. W ocenie Sądu Okręgowego, bez znaczenia pozostawało, czy nieruchomości ta była zadłużona i podlegałaby licytacji. Oczywiście jest, że ze względu na ówczesne uwarunkowania ustrojowe wiele instytucji prawnych sprzyjało utracie własności nieruchomości i w tym wyraża się ich restryktywny charakter. Jednakże w przedmiotowej sprawie nie prowadzono postępowania o przejęcie nieruchomości, przewidzianego w art. 3 i następne ustawy z dnia 21 grudnia 1958 roku o szczególnym trybie ściągania zaległości z tytułu niektórych zobowiązań właścicieli nieruchomości wobec Państwa (Dz. U. nr 77 poz. 398). Choć działania Państwa w ówczesnych latach mogły dla powodów, w ich odczuciu, stanowić formę represji, to jednak żaden przepis nie nakładał na powodów obowiązku zrzeczenia się prawa własności nieruchomości.

Sąd Okręgowy wskazał dalej, że wyrażenie „pozbawić” semantycznie bliskie jest pojęciu odebrać. Za pozbawionych właścicieli nie mogą zatem uważać się osoby, które z własnej woli wyzbyły się tej własności. Nie bez przyczyny zresztą ustawodawca wyeksponował w art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. Nr 115, poz. 741 ze zm.), który stanowi definicję legalną pojęcia „poprzedni właściciel”, wywłaszczenie, jako będące najczęściej przyczyną utraty własności.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowie nie zostali pozbawieni własności, a ich subiektywne odczucia nie mogą stanowić podstawy roszczenia, zwłaszcza w okolicznościach, iż w stosunku do powodów nie toczyły się postępowania, jakie miały zmierzać do faktycznego przejęcia przez Skarb Państwa ich własności, w tym postępowania wywłaszczeniowe, licytacja nieruchomości czy przejęcie za długi. Decyzja powodów, w ocenie Sądu Okręgowego stanowiła decyzję swobodną, suwerenną. Nie była także przez powodów kwestionowana, co stanowiło o oddaleniu powództwa.

Działając na podstawie przepisu art. 102 k.p.c., Sąd Okręgowy nie obciążył powodów kosztami zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku złożył powód A. C., zaskarżając wyrok w punkcie pierwszym oddalającym powództwo, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa i ustalenie, że powodom A. C. i K. C. (1) przysługuje prawo pierwszeństwa kupna nieruchomości rolnej, położonej w R., obejmującej działkę o nr ewidencyjnym (...), zapisaną w księdze wieczystej KW nr (...) oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia przy pozostawieniu temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Powód A. C. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

-naruszenie prawa materialnego – art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. z 2012 r. poz. 1187 ze zm.) poprzez uznanie, że przepis ten nie ma zastosowania do stanu faktycznego niniejszej sprawy i nie kreuje prawa pierwszeństwa nabycia nieruchomości przysługującemu powodom;

-naruszenie prawa procesowego- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i sprzeczną z doświadczeniem życiowym i wiedzą historyczną ocenę materiału dowodowego bez wszechstronnego jego rozważenia;

-niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych poprzez całkowite pominięcie i zmarginalizowanie zeznań świadków i stron i przyjęcie, iż nie wnoszą one nic do sprawy;

-sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że w stosunku do powodów nie toczyły się postępowania jakie miały zmierzać do faktycznego przejęcia przez Skarb Państwa ich własności;

-błędą ocenę powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczeń Trybunału konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, które wbrew stanowisku sądu nie podważają zasadności powództwa.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda była nieuzasadniona, podniesione w niej argumenty nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odniesienia wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. wadliwej oceny dowodów oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych i sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego.

Zarzuty te są chybione. Wprawdzie skarżący sformułował zarzut dowolnej i sprzecznej z doświadczeniem życiowym i wiedzą historyczną oceny materiału dowodowego, ale nie wskazał, które z dowodów Sąd pierwszej instancji ocenił wadliwie, jakie kryteria naruszył przy ocenie poszczególnych dowodów oraz jaki miało to wpływ na wynik sprawy. Wskazanie przez powoda, że chodzi zwłaszcza o ocenę zeznań świadków, która winna uwzględniać prawnohistoryczny kontekst przejęcia nieruchomości, nie jest wystarczające do przyjęcia, że powód skutecznie podniósł zarzut wadliwej oceny dowodów. Zupełnie niezrozumiałe są zarzuty dotyczące zeznań powodów w charakterze strony. Wbrew wywodom apelacji obaj powodowie zostali przesłuchani w drodze pomocy prawnej. Przy tym przesłuchaniu obecny był ich pełnomocnik, który miał możliwość zadawania pytań, co zresztą wynika z protokołu przesłuchania. Jeśli przy przeprowadzaniu tej czynności doszło do uchybień przepisom postępowania, to rolą powodów reprezentowanych przez zawodowego pełnomocnika było zwrócenie uwagi Sądu na uchybienia w trybie art. 162 k.p.c. Jak wynika z protokołu przesłuchania powodów, takie zastrzeżenie nie zostało zgłoszone, zatem strona utraciła możliwość powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania. Z tych przyczyn nieuzasadniony był także wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniających zeznań powoda.

Ponadto wskazać należy, że skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Wbrew zarzutom apelacji, ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, kompletne i wynikają z oceny materiału dowodowego dokonanej przez przyzmat dyrektyw płynących z treści art. 233 § 1 k.p.c. Odnosząc się do zarzutu naruszenia tego przepisu należy mieć na uwadze, że co do zasady Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyroki Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, nie publ., z 29 września 2002 r., II CKN 817/00, nie publ., z 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, nie publ.). Dlatego też strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykła polemika ze stanowiskiem Sądu nie mogąca odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których dokonana przez Sąd ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

W sprawie niniejszej skarżący ograniczył się do przedstawienia własnej, subiektywnej oceny dowodów, a właściwie nie tyle dowodów, ile wskazał na pewne okoliczności historyczne, które jego zdaniem, gdyby zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy, powinny skutkować przyznaniem racji powodom. Tym niemniej same uwarunkowania historyczno-ustrojowe nie mogą przesądzać o prawach powodów.

Powodowie nie udowodnili w tej sprawie, aby nieruchomości, której dotyczy wnioski została przejęta przez Skarb Państwa w rozumieniu ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, bowiem nie ulega żadnej wątpliwości, a potwierdza to także przywoływana przez skarżącego uchwała Trybunału Konstytucyjnego z 18 czerwca 1996 r. W 19/95 (OTK 1996, nr 3 poz. 25), że przejęcie musiało być związane z przymusowym odjęciem prawa własności, zagrożeniem przymusem państwowym. O takich czynnościach nie można mówić w sytuacji dobrowolnego zrzeczenia się części nieruchomości, co było związane z zadłużeniem podatkowym. Z przedstawionych dokumentów wynika, że matka powodów oraz powodowie nie opłacali podatku od nieruchomości. Nawet w innych uwarunkowaniach historycznych nie można uznać, aby obowiązek opłacania podatków miał charakter represji. Nie można też abstrahować od samego znaczenia słowa „przejąć”, które zgodnie ze Słownikiem Języka Polskiego PWN oznacza „zatrzymanie, wzięcie czegoś (co należy do kogoś innego) w sposób nielegalny”. W okolicznościach sprawy taka sytuacja nie miała miejsca. Powodowie zrzekli się części gospodarstwa, aby uwolnić się od obowiązku zapłacenia należności podatkowej. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy brak jest dowodów na to, aby wobec powodów było prowadzone przewidziane ówczesnymi przepisami postępowanie egzekucyjne, w trybie ustawy z dnia 22 grudnia 1958 r. (Dz. U. Nr 77 poz. 398).

Z powyższych przyczyn również chybiony był zarzut naruszenia prawa materialnego.

Apelacja powoda podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał, że w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego zastosowanie powinien znaleźć art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (wyrok SN z 19 maja 2006 r., sygn. III CK 221/05, Legalis). Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych (wyr. SN z 22.11.2006 r., V CSK 292/06, Legalis). Przesłanką zastosowania zasady słuszności jest wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Zalicza się do tych "wypadków" okoliczności związane z przebiegiem postępowania, jak charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, przedawnienie roszczenia, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia. Do warunków leżących poza procesem należy sytuacja majątkowa i życiowa strony. Nie ulega wątpliwości, że apelujący powód wykazywał silne przekonanie co do zasadności roszczenia, jak również wykazywał poczucie krzywdy wynikającej, z jego zdaniem, bezpodstawnego odebrania jemu i jego rodzinie części gospodarstwa rolnego. Powyższe daje podstawy do uznania, że w stosunku do powoda zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, który umożliwia odstąpienie od obciążenia obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikowi.

SSA Marzena Konsek-Bitkowska SSA Beata Byszewska SSA Maciej Dobrzyński